



Eksperti: ceny gruntów inwestycyjnych niższe nawet o 20 proc.

Nawet o ok. 20 proc. spadły w ostatnich miesiącach ceny gruntów inwestycyjnych. Eksperti spodziewają się dalszego spadku i podpowiadają, że kryzys to dla planujących inwestycje firm dobry czas na zakup działek i nieruchomości.

Analizę bieżącej sytuacji na śląskim rynku nieruchomości przedstawili w czwartek eksperti katowickiej firmy Metropolis, wyspecjalizowanej m.in. w monitorowaniu tego rynku. Specjaliści podkreślają, że obserwowane obecnie tendencje w większości dotyczą nie tylko Śląska, ale również innych regionów kraju.

"Dodatkowym profitem w 2009 r. będzie także przyjęta ustawa dotycząca odrolnienia gruntów m.in. w miastach, gdzie ceny powinny być w tym roku jeszcze niższe" - ocenił wiceprezes Metropolis, Marek Wollnik.

M.in. dlatego trwające na rynku nieruchomości spowolnienie specjaliści uważają za najlepszy czas na inwestowanie w działki przeznaczone pod budowę obiektów dla firm. Wywołany ogólnym kryzysem w gospodarce spadek cen dotyczy nie tylko gruntów, ale również mieszkań. Eksperti są przekonani, że spadek cen w stosunkowo krótkim czasie ożywi ruch na rynku.

Analitycy Metropolis przestrzegają jednak, że tańsze grunty nie gwarantują wysokiej jakości realizacji projektu. Podpowiadają, by nie kierować się jedynie ceną, ale przygotowywać projekty spójne pod kątem biznesowym, prawnym, planistycznym i technicznym. Ważna jest też atrakcyjność komunikacyjna terenu pod inwestycje.

Za spełniający takie wymagania eksperti uznali projekt Synergy Park, zlokalizowany - jak wynika z analizy - w jednym z najlepiej skomunikowanych miejsc w Europie - w okolicach węzła autostradowego Sośnica w Gliwicach, gdzie wkrótce przetną się autostrady: istniejąca A-4 i będąca w trakcie budowy A-1.

Według przedstawicieli Metropolis, pod względem atrakcyjności lokalizacji ten rejon porównywalny jest m.in. z obszarem euroregionu Moza-Ren w Niemczech. Jego dobre zagospodarowanie może podnieść rangę aglomeracji górnośląskiej do jednego z najważniejszych regionów Unii Europejskiej.

"Zachowuje on zarazem szansę na powtórzenie sukcesu tzw. Trójkąta Moza-Ren, w rejonie którego pojawiło się już ponad 250 tysięcy firm, na czele z takimi gigantami, jak Mercedes-Benz, Ericsson czy Vodafone" - uważają analitycy Metropolis.

[Drukuj](#)